

# Julian Assange może nie przeżyć dalszego uwięzienia

28 czerwca 2020

Ponad 200 lekarzy z całego świata podpisało się pod przesłanym do „The Lancet” apelem o wypuszczenie Juliana Assange’a z więzienia Belmarsh i zaprzestanie poddawania go psychologicznym torturom.

<https://www.youtube.com/watch?v=mYshPOXmtlw>

Nils Melzer, specjalny sprawozdawca ONZ ds. tortur, już w maju ubiegłego roku wskazywał, że Julian Assange, przetrzymywany w więzieniu o najwyższym rygorze, ma wszystkie symptomy spotykane u ofiar tortur. Od listopada ubiegłego roku grupa Lekarzy dla Assange’a domaga się, by w przypadku twórcy „Wikileaks” były respektowane podstawowe prawa człowieka i by zagwarantowano mu dostęp do opieki medycznej. Przez kolejne miesiące grupa alarmowała, jak pogarsza się stan zdrowia ściśle izolowanego Assange’a, bezskutecznie zwracała się także do władz Australii, by objęły opieką konsularną swojego obywatela. W najnowszym liście wskazują, że odkąd zaczęła się pandemia koronawirusa, złe traktowanie więźnia stało się jeszcze gorsze.

List podpisało ponad 200 lekarzy z 33 krajów, w tym Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Szwecji i Australii. Pismo, podobnie jak wcześniejsze stanowiska Lekarzy dla Assange’a, zostało przesłane do najbardziej prestiżowego czasopisma medycznego – „The Lancet”.

Lekarze stwierdzają, że ich poprzedni list, wydrukowany przez The Lancet 17 lutego, został całkowicie zignorowany przez ludzi, od których zależy los słynnego sygnalisty. Wskazują, że nikt nie tylko nie przerwał łamania praw przysługujących Assange’owi, ani nawet nie zajął się sprawdzaniem, do jakich naruszeń doszło. Zamiast tego zarówno USA, jak i Wielka

Brytania, przy pełnej bierności Australii, „kontynuują i eskalują kampanię zbiorowego prześladowania i dręczenia”. Lekarze potępiли również wyrok sędzi Vanessy Baraitser, która odmówiła zwolnienia Assange’a z Belmarsh, gdy wybuchła epidemia Covid-19, szerząca się również w brytyjskich aresztach i zakładach karnych. Wskazują, że mężczyzna cierpi z powodu choroby płuc i od dawna poddawany był psychologicznym torturom. Jest więc wysoce prawdopodobne, że w razie zarażenia koronawirusem nie przeżyje. Autorzy listu zwrócili również uwagę, że pandemia posłużyła jako pretekst, by uniemożliwić Assange’owi spotkanie z prawnikami przed planowanymi – i przełożonymi – posiedzeniami sądowymi w sprawie ekstradycji do USA.

„Assange nie jest osobą agresywną, nie odbywa wyroku za popełnione przestępstwa, według Grupy Roboczej ONZ ds. Arbitralnych Zatrzymań jest osobą zatrzymaną w taki sposób” – piszą lekarze i wskazują, że według rekomendacji obrońców praw człowieka taka osoba powinna w czasie pandemii zostać zwolniona. Akcentują wreszcie, że sposób, w jaki na oczach całego świata jest traktowany twórca „WikiLeaks”, może być traktowane tylko jako próba zastraszenia dziennikarzy i niezależnych autorów na całym świecie.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)